

Policja na nartach

Data publikacji: 11.02.2007 0:00



brak zdjęcia

Na co dzień łapią tych, którzy przekraczają prędkość na drogach, w weekendy łapią tych, którzy stanowią zagrożenie na nartostradach. To kolejny sezon, w którym przy beskidzkich wyciągach pojawiają się policyjne patrole na nartach. Jak mówi nam Piotr Bieniak z zespołu prasowego Śląskiej Policji - ubiegłoroczna akcja cieszyła się pozytywnym odbiorem społecznym.

•[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Policjanci na stokach interweniują także jeśli widzą że narciarze próbują zjeżdżać będąc pod wpływem alkoholu. Nasza obecność zahamowała także falę kradzieży - dodaje Bieniak

•[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

To dobry i sprawdzony pomysł - uważa Czesław Matuszyński szef kolejki na Czantorię.

Niekoniecznie kradzieże - ale często chamskie zachowanie i niebezpieczne, szybkie zjazdy - tym zajmuje się policja

•[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

My nie możemy sprawdzać trzeźwości osób, które korzystają z naszych usług - mówi Matuszyński. Ale jak dodaje - jeśli jednak ktoś może stanowić niebezpieczeństwo dla innych wówczas możemy nie wpuścić go na stok.

•[POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Jan Bacza